

WPROWADZENIE

Naddniestrze ze stolicą w Tyraspolu¹ doczekało się licznych opracowań przygotowanych przez badaczy polskich i zagranicznych. Natomiast mniejszość polska, zamieszkująca ten wyjątkowy teren, nigdy jeszcze dotychczas nie była przedmiotem badań socjolingwistycznych. Książka ta w sposób całościowy zbiera informacje o mniejszości polskiej osiadłej tu od wieków. Polacy od zawsze mieszkają tutaj w otoczeniu wielojęzycznym i wielokulturowym. Skomplikowane losy tego pogranicza spowodowały, że tożsamość tej ludności zmieniała się w ciągu wieków, transmisja językowa znikła, granice administracyjne ulegały korektom, a tereny te przechodziły z rąk do rąk. Ta skomplikowana sytuacja wpływała na używanie języka w rodzinach, w sąsiedztwie, w sferze administracji państwowej, w szkołach itd. Przemiany historyczno-polityczne na tym obszarze oraz migracje ludności powodowały konieczność wymiany dokumentów urzędowych, paszportów i innych ważnych dla jednostki dokumentów osobistych.

Polacy na tym terenie w różnych okresach odnajdywali swoje miejsce, czasami jawnie mogli mówić o sobie, a kiedy następowały sprzyjające warunki uczyli się polskiego. W trudniejszych czasach, zwłaszcza komunistycznych, ukrywali swoje pochodzenie, a za zadeklarowanie narodowości polskiej w dowodzie osobistym lub za kultywowanie wyznania rzymskokatolickiego podlegali represjom. To, że dzisiaj znajdujemy ślady polskie w Naddniestrzu, że możemy prowadzić badania wśród Polaków na tym terenie jest ewenementem na skalę światową i jawi się wręcz jako cud. Lata 30., 40., 50. XX wieku były dla mieszkańców tego

1 Tzw. Naddniestrzańska Republika Mołdawska to państwo nieuznawane, które powstało 2 września 1990 roku w wyniku oderwania się od Republiki Mołdawii. Obejmuje wąski pas ziemi o długości 200 kilometrów położony na lewym brzegu Dniestru oraz prawobrzeżne miasto Bendery. W pracy na określenie tego obszaru stosuję nazwę Naddniestrze, ros. *Приднестровье*. W ramach prawa międzynarodowego obszar stanowi integralną część Republiki Mołdawii.

terenu czasem represji, zastraszania, zsyłek, mających na celu likwidację tej grupy narodowościowej. Ale oni przetrwali! Cudem przetrwali!

To dzięki tym najwytrwalszym i najbardziej uporczywym Polakom odrodziło się polskie życie kulturowe i narodowe na początku lat 90. XX wieku. W dużej mierze przetrwali dzięki wierze rzymskokatolickiej, to nam powtarzano wszędzie i z dużą częstotliwością – *Gdyby nie Kościół, nas Polaków dawno nie byłoby tutaj.*

Książka ta jest wynikiem kilkuletnich badań terenowych, zbiera w całość informacje o wyjątkowej w tym regionie mniejszości polskiej. Wyjątkowość tę stanowią ludzie, z którymi zostały przeprowadzone wywiady, często bardzo długie narracje oraz rozmowy, do których powracamy. Z wieloma osobami zaprzyjaźniłam się na tyle, że przy kolejnej wizycie na tym terenie odwiedzam je, kontaktujemy się też poprzez media społecznościowe.

Książka ta dokumentuje obecne polskie dziedzictwo kulturowe, które podlega zmianom. Za kilkanaście lat, niektórych elementów tej dokumentacji zabraknie, jak też pojawią się nowe świadectwa do zarejestrowania. Wiele elementów zanika na zawsze, zwłaszcza tych, które pozostają jedynie w pamięci najstarszych nosicieli kultury polskiej.

Warto zaznaczyć, że ta książka też nie wyczerpuje wszystkich problemów. W 2020 roku rozpoczęła się pandemia COVID-19. Jednak pomimo tak trudnych chwil, udało się na krótko wyjechać do Naddniestrza, a zrealizowane badania okazały się historyczne, ze względu na to, że kilka osób, z którymi przeprowadzono wówczas wywiady później zmarło. Następnie, po 24 lutego 2022 roku, agresja zbrojna Rosji na Ukrainę nie pozwoliła mi przeprowadzić kwerend w archiwach państwowych Ukrainy, dotyczących danych historycznych kilku kwestii. Te „białe plamy” zostawiam moim następcom, badaczom którym w przyszłości będzie sprzyjała historia i odnajdą odpowiedzi na niektóre pytania. Wymienię chociażby kilka z nich.

- Nie ustalono, kiedy przybyli pierwsi mieszkańcy do Słobody-Raszkowa oraz kim byli.
- Warto zwrócić uwagę na datę powstania Rybnicy, w herbie miasta wpisany jest rok 1628, ale dostępne źródła podają inną datę założenia miasta.
- W historii kościoła katolickiego w Benderach znajdziemy dużo „białych plam”, należałoby zatem na podstawie dokumentów archiwalnych uzupełnić jego historię.
- W biografii księdza Mikołaja Szczurka, jedne dokumenty podają, że będąc dzieckiem został sierotą, inne zaś przekazują, że matka, mieszkała z nim w Benderach i tam jest pochowana.

- Brakuje również informacji na temat księdza Jana Wnorowskiego, pochowanego na cmentarzu polskim w Raszkowie.
- Więcej uwagi należy poświęcić badaniom represji z lat 1937–1938, ja dotkam ten problem zaledwie w kilku miejscach, aby zaznaczyć, że jest to kwestia ważna.
- Warto ponadto zająć się naukowo relacjami między obecnymi władzami Naddniestrza a mniejszością polską, które to zagadnienie opisują jedynie incydentalnie w dalszej części tej pracy.

Są to tylko wybrane kwestie dotąd niewyjaśnione. Pomimo tych braków podjęłam decyzję, aby tę książkę wydać, ponieważ osiągnęła ona stawiane przeze mnie najważniejsze cele. Można byłoby również poszerzyć w niej opis historii Naddniestrza, choć celowo to zagadnienie skróciłam, ponieważ w wymienionych pozycjach bibliograficznych jest ona dość dobrze nakreślona.

Wyniki badań prezentowanych w tej książce są świadectwem, że na obszarze Naddniestrza Polacy żyli od wieków, a obecnie są dumni ze swoich polskich korzeni. Pomimo tego, że ich liczba sukcesywnie maleje, otwarcie kultywują tradycje polskie, pragną uczyć się języka swoich przodków, aktywnie uczestniczą w życiu kulturowym społeczeństwa. Z wielką radością goszczą nas w swoich domach, prezentując przechowane elementy kultury polskiej w Naddniestrzu.

Książkę, którą oddaję do rąk Czytelników, oddaję z pełną odpowiedzialnością za zebrane i opracowane materiały. Przekazuję Państwu również część własnych doświadczeń, które zdobyłam w trakcie moich badań i spotkań z najwspólniejszymi rozmówcami na tym terenie. To im należy się wielki szacunek!

Podziękowania

Panu Dyrektorowi Janowi Malickiemu ze Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego (SEW UW) dziękuję za wskazanie ciekawego terenu badań, zachęcenie do ich podjęcia, towarzyszenie na każdym etapie prac badawczych oraz za wydanie książki.

Panu dr hab. Bartłomiejowi Zdaniukowi, Ambasadorowi RP w Kiszyniowie (2017–2022) dziękuję za wszelką udzieloną pomoc na obszarze badawczym, bez pomocy Pana Ambasadora nie byłyby możliwe badania terenowe. Dziękuję również za uważną lekturę i przekazanie szczegółowych uwag wydawniczych.

Dziękuję także jego poprzednikowi, ambasadorowi Arturowi Michalskiemu oraz obecnemu ambasadorowi Tomaszowi Kobzdejowi, jak również poszczególnym ekipom Ambasady Polskiej RP w Kiszyniowie, za wszelką pomoc w realizacji tego projektu. Dziękuję także pracownikom Ambasady RP w Kiszyniowie za każdą pomoc okazaną przy organizacji badań terenowych.

Dziękuję bardzo Tomaszowi Horbowskiemu, absolwentowi SEW UW, kierującemu Przedstawicielstwem Fundacji Solidarności Międzynarodowej w Republice Mołdawii, który zawsze był do dyspozycji, wspierał te badania, starał się pomóc w znalezieniu odpowiedzi na często trudne pytania merytoryczne, pomagał poszukiwać śladów polskich oraz wskazywać odpowiednich ludzi, do których należy się zwrócić z tym czy innym zagadnieniem.

Dziękuję Pani Profesor Magdalenie Dembińskiej za uważną lekturę książki i cenne uwagi oraz za przygotowanie wnikliwej, a zarazem bardzo życzliwej recenzji. Jej merytoryczne sugestie w znaczący sposób wpłynęły na ostateczny kształt tej książki. Panu Doktorowi Piotrowi Oleksmu dziękuję za trud przeczytania tej pracy i wskazówki dotyczące tekstu, dzięki którym udało się uniknąć usterek i inaczej spojrzeć na interpretację wielu zjawisk. Podziękowania należą się także profesorowi Marcinowi Kosienkowskiemu za wskazanie mi wielu merytorycznych uwag, sugestii, podpowiedzi, które przyczyniły się do udoskonalenia tej książki.

Serdeczne podziękowania należą się Helenie Usowej, redaktorze naczelnej Pisma Polaków w Republice Mołdawii „Jutrzenka” oraz Tatianie Zalewskiej za udostępnienie wszystkich numerów tego czasopisma w celu przeprowadzenia kwerendy w trakcie pandemii. Dziękuję również za udostępnione zdjęcia oraz szybkie informacje, które pozyskiwałam z Redakcji.

Szczególne podziękowania składam księżom ze Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego: ks. Marcinowi Janusiowi, ks. Piotrowi Kuszmanowi, ks. Tadeuszowi Magierowskiemu, ks. Zdzisławowi Śmiertce za wszelką pomoc w realizacji badań, za wszystkie spotkania, rozmowy, otwarte serca. Siostrze Alinie Jaworskiej dziękuję za życzliwe podejście do naszych pobytów i badań oraz za ludzką opiekę. Wielkie Bóg zapłać składam siostrze Alojzie Marii Kuczer oraz Siostrzom Honoratkom w Słobodzie-Raszkowie, zawsze mogłam liczyć na ich życzliwe wsparcie.

Niezmierne podziękowania składam Natalii Siniawskiej, prezes Towarzystwa Kultury Polskiej „Jasna Góra” za wszelką pomoc w organizacji badań dla całego zespołu, za podzielenie się wiedzą i czasem, za otwarty Dom Polski „Wołodujowski”, za wszelkie starania i życzliwość, których doznałam wraz z zespołem badawczym w trakcie pobytu w tym pięknym regionie.

Podziękowania należą się prezesowi Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” Mikołajowi Falkowskiemu oraz wiceprezesowi tej Fundacji Juliuszowi Gałkowskiemu za wsparcie finansowe dla kolejnych ekip jadących w teren na badania. Małgorzacie Aleksandrowicz i Tomaszowi Roguskiemu za wszelką pomoc w składaniu i rozliczaniu projektów badawczych, które realizowane były

dzięki Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w ramach wsparcia Polonii i Polaków za Granicą poprzez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

Ponad wszystko podziękowania składam wszystkim Rozmówcom i ich rodzinom za życzliwość i zaufanie, za poświęcony czas, za liczne opowiadania, za listy, za udostępnienie wielu fotografii rodzinnych oraz dokumentów. W każdym domu otrzymałam nie tylko gościnę, ale też wielkie, otwarte i szczerze serca. To dzięki Wam ta książka mogła powstać!

Cel i zakres pracy

Celem badań było udokumentowanie niematerialnego i materialnego dziedzictwa kulturowego obecnego jeszcze wśród przedstawicieli najstarszego pokolenia, ale coraz bardziej zanikającego w życiu osób młodych. Wypowiedzi najstarszych osób stanowią niezwykle wartość dla kultury polskiej. Moim zadaniem było zbadanie nastawienia Polaków do kultury polskiej i jej funkcji nadawczych. Ponadto, wyniki tych badań pozwolą określić funkcję nośnika kultury i tożsamości oraz scharakteryzować proces zanikania i/lub rewitalizacji kultury polskiej w kontekście dezintegracji małych społeczności. Istotnym celem było także pokazanie wartości świadectwa polskiego dziedzictwa kulturowego w obcym kulturowo środowisku.

Praca została poświęcona następującym zagadnieniom:

- a. przedstawieniu zarysu historycznego, problematyki społecznej i narodowościowej;
- b. prezentacji polskiego osadnictwa i jego charakterystyki, w tym zwłaszcza sytuacji językowej i tożsamościowej w sferze rodzinnej;
- c. dokonaniu zarysu historycznego Kościoła katolickiego, prezentacji obecności księży katolickich, w tym sytuacji socjolingwistycznej w sferze religijnej;
- d. opisowi polskich organizacji społeczno-kulturowych;
- e. nauczaniu języka polskiego, w tym sytuacji językowej w sferze szkolnictwa, w sferze sąsiedzkiej oraz w kontaktach z przyjaciółmi;
- f. prezentacji wyznaczników tożsamości polskiej połączonej z deklaracją z dokumentów osobistych.

Różne miejsca urodzenia Polaków oraz odmienny stopień znajomości, a raczej nikły stopień znajomości języka polskiego uniemożliwiły mi przeprowadzenie opisu gramatycznego polszczyzny. Niestety ci nieliczni mówiący po polsku,

którzy są świadkami dawnych czasów i zdarzeń opuszczają na stałe swoje rodzinny, grupę społeczną, świat.

Celem tych badań jest również pokazanie sytuacji socjolingwistycznej i tożsamościowej Polaków w Naddniestrzu. Zwłaszcza chodziło mi o wypowiedzi Polaków dotyczące stosunku do języka w różnych sferach komunikacji. Ważne również były wypowiedzi dotyczące Karty Polaka, posiadanych obywatelstw, wreszcie szczególna uwaga została zwrócona na czynnik tożsamościowy. Pozyskanie odpowiedzi na pytania, które zaświadczać, że badane osoby czują się Polakami. Czy tym czynnikiem jest wyznawana religia, czy pochodzenie krwi (rodzic lub rodzice byli Polakami), czy wreszcie znajomość języka polskiego, czy chęć nauczania się języka? Wybór terenu badawczego był uzasadniony brakiem dotychczasowych badań mniejszości polskiej w Naddniestrzu. Zaś eksploracja większego terytorium, tj. całej Republiki Mołdawii wiązałaby się z brakiem zarówno dużej liczby osób mogących prowadzić badania, jak też z trudnościami z pozyskaniem finansowania na prawdopodobnie liczne wyjazdy badawcze.

Potrzeba pilnego zgromadzenia materiałów dźwiękowych oraz dokonania ich analizy i komentarza uzasadniona była faktem naturalnego odchodzenia najstarszych nosicieli niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Stąd wynikała też nagle potrzebą przeprowadzenia badań terenowych szczególnie wśród osób reprezentujących najstarsze pokolenie Polaków w Naddniestrzu w celu udokumentowania ich dziedzictwa.

Statystyki wskazują jednoznacznie na spadek liczby osób utożsamiających się z polskością i kulturą polską. Z różnych przyczyn środowiska polskie w Naddniestrzu słabną i bez pomocy z zewnątrz polskość (kultura, język, pamięć etc.) zaniknie. Statystyki prowadzone przez władze miejscowe określiły liczbę Polaków w 2001 roku na 1400 osób, w 2005 roku – 1200 osób, w 2010 i 2015 – 1000 osób, a w 2019 – 900 osób (*Статистический ежегодник*, 2020, s. 28). W 2004 roku w rejonie kamieńskim mieszkało 447 Polaków, większość z nich w Słobodzie-Raszkowie. Są to oficjalne dane statystyczne opublikowane na stronie internetowej urzędu statystyki Naddniestrza. Z tymi danymi możemy dyskutować, niemniej jednak, spadek liczby Polaków w Naddniestrzu jest faktem. Należy pamiętać, że przeprowadzenie niniejszych badań miało na celu udokumentowanie zanikających fragmentów kultury. Za kilka lat najstarsze pokolenie wymrze, a wtedy badania dokumentujące kulturę polską w Naddniestrzu będą znacznie okrojone lub całkowicie niemożliwe, ponieważ wraz z odejściem najstarszego pokolenia ta odmiana polskiej kultury lokalnej zaniknie na zawsze. Polskie dziedzictwo kulturowe starszego pokolenia zatem jest w stanie wielkiego zagrożenia. Obecnie jedynie najstarsze osoby są jeszcze nosicielami wiedzy o polskim dziedzictwie kulturowym. Dzieje się tak z uwagi na fakt, że młodsze

osoby pochodzenia polskiego, aby móc funkcjonować na rynku pracy, podchodzą do kultury pragmatycznie, akcentując jej wartość użytkową. Zwykle posługują się na co dzień językiem rosyjskim i uczą się języka angielskiego, ewentualnie współczesnego języka polskiego.

Przemiany cywilizacyjne przyczyniły się do obniżenia pozycji społecznej i marginalizacji osób w wieku poprodukcyjnym. Tendencję tę można zauważyć również w środowiskach polskich w Naddniestrzu. Badania przeprowadzone wśród najstarszych przedstawicieli środowisk polskich przyczyniły się do poprawy sytuacji społecznej tych ludzi (szczególnie w zakresie docenienia ich znaczenia i wiedzy w kontekście zachowania tożsamości społecznej). Bardzo często osoby te nie mają już możliwości kultywowania i kontynuowania tradycji polskich w sytuacjach społecznych, a nawet rodzinnych. Warto zaznaczyć, że nie zważając na zmniejszającą się liczbę Polaków w Naddniestrzu, ich dokonania i działania są widoczne, warte uwagi i docenienia, o czym będzie mowa w dalszej części książki.

Przygotowania do badań: rozpoznanie terenu

Pod koniec 2015 roku w Studium Europy Wschodniej² zebrała się grupa naukowców oraz studentów w celu omówienia wspólnych badań. Warto wspomnieć, że studenci SEW UW od roku 2016 roku są obecni w Raszkowie, aktywnie uczestnicząc w rewaloryzacji terenu polskiego cmentarza z XVIII wieku oraz współpracując z konserwatorami kamienia z warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych.

W styczniu 2016 roku z inicjatywy Jana Malickiego dyrektora Studium Europy Wschodniej UW odbył się pierwszy wyjazd do Republiki Mołdawii, w tym do Naddniestrza. Po spotkaniu z Ambasadorem RP, Arturem Michalskim w Kiszyniowie, delegacja w składzie: Jan Malicki i Helena Krasowska (SEW UW), Lilia Zabołotnaja (Muzeum Historii w Kiszyniowie), Kamila Kwiatkowska (lektorka języka polskiego w Kiszyniowie) oraz pracownicy ambasady RP udali się na drugą stronę Dniestrzu. Wyjazd ten miał na celu nawiązanie kontaktów oraz sprawdzenie możliwości prowadzenia badań terenowych wśród mniejszości polskiej na tym terenie. W Raszkowie odbyło się spotkanie z prezeską Towarzystwa Polskiej Kultury „Jasna Góra” Natalią Siniawską, oraz z proboszczem kościoła pod wezwaniem św. Kajetana ks. Rusłanem Pogrebnym. Podczas tego pobytu miało miejsce również spotkanie w szkole w Słobodzie-Raszkowie z dyrektorem

2 Pomysłodawcą oraz inicjatorem badań terenowych w Naddniestrzu jest dyrektor Studium Europy Wschodniej UW Jan Malicki, jest on również autorem tytułu projektu, tj. *Świadectwo zanikającego dziedzictwa*.

szkoły Anatolijem Roszką oraz nauczycielką języka polskiego Antoniną Pietrasz. Tym samym zostały nawiązane pierwsze ważne kontakty.

Kolejny wyjazd do Republiki Mołdawii odbył się w kwietniu 2018 roku w składzie: Helena Krasowska, Jan Malicki, Kacper Sienicki (SEW UW), Janusz Smaza (ASP Warszawa) oraz dr hab. Bartłomiej Zdaniuk, nowy ambasador RP w Kiszyniowie. Wyjazd ten miał duże znaczenie dla rozwinięcia dalszych kontaktów oraz możliwości prowadzenia badań na tym terenie. W jego ramach odbyło się spotkanie z miejscowymi władzami Raszkowa, gdzie polska pomoc rozwojowa docierała już wcześniej. Celem tej wizyty było omówienie planów współpracy z Republiką Mołdawii. Miały miejsce również liczne spotkania na wyższych uczelniach Kiszyniowa. Przedmiot rozmów stanowił temat realizacji programu badawczego poświęconego Polakom w Naddniestrzu: w Raszkowie i Słobodzie-Raszkowie oraz ocena skali potrzebnych prac na cmentarzu polskim w Raszkowie, w których brali udział studenci SEW UW. Rozmowy dotyczyły również pozostałości cmentarza polskiego i słupa granicznego w Jahorliku, których to śladów poszukiwał dyrektor Jan Malicki wraz z Tomaszem Horbowskim, absolwentem SEW UW, kierującym Przedstawicielstwem Fundacji Solidarności Międzynarodowej w Kiszyniowie.

Badania pilotażowe

Po nawiązaniu wstępnych kontaktów grupa badawcza, w październiku 2019 roku, udała się po raz kolejny do Republiki Mołdawii, w tym do Naddniestrza. Delegacja w składzie: Adam Błonowski, Swietłana Dachno, Helena Krasowska, Jan Malicki (SEW UW) i przedstawiciel Ambasady RP odwiedzili Raszków, Słobodę-Raszków oraz Rybnicę. Odbyły się spotkania z proboszczami parafii: ks. Rusłanem Pogrebnym w Raszkowie, ks. Marcinem Janusiem w Słobodzie-Raszkowie i ks. Tadeuszem Magierowskim w Rybnicy. Część delegacji, po spotkaniach również w Kiszyniowie, wróciła do Warszawy. Natomiast kierownik projektu, Helena Krasowska, została w Słobodzie-Raszkowie w celu prowadzenia pilotażowych badań wśród mniejszości polskiej. Badania te miały na celu weryfikację przygotowanych założeń metodologicznych oraz sposobów wykorzystywania ich w praktyce. Ten pobyt przesądził, że należy przeprowadzić jak najszybsze badania wśród Polaków w Naddniestrzu. Po powrocie do Warszawy, 18 listopada 2019 roku, w SEW UW została zorganizowana sesja informacyjna *Polacy w Naddniestrzu*, na której Helena Krasowska zaprezentowała raport z pierwszego pilotażowego pobytu badawczego w Słobodzie-Raszkowie³. Korzystając z obecności w Naddniestrzu, H. Krasowska wzięła udział w obchodach

3 Wszystkie dotychczasowe wyjazdy były finansowane przez Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, które jest inicjatorem i pomysłodawcą tego projektu.

15-lecia Towarzystwa Polskiej Kultury „Jasna Góra”. Nawiązała tam ważne kontakty z Polakami mieszkającymi w Tyraspolu i Benderach⁴.

Badania terenowe

W październiku 2020 roku grupa badawcza w składzie: Adam Błonowski, Swietłana Dachno, Helena Krasowska, Jan Malicki (SEW UW), ze względu na pandemię, udała się do Naddniestrza samochodem. W imieniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP, Wicepremiera Piotra Glińskiego, Jan Malicki odznaczył czterech księży proboszczów ze Zgromadzenia Księża Najświętszego Serca Jezusowego: ks. Marcina Janusia, ks. Piotra Kuszmana, ks. Tadeusza Magierowskiego, ks. Rusłana Pogrebnego Odznaką Honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Po każdej uroczystości zespół prowadził wywiady metodą biografii językowej z najstarszymi Polakami Raszkowa, Słobody-Raszkowa, Rybnicy i Tyraspola. Okazało się, że jeden z wywiadów miał znaczenie historyczne, ponieważ Maria Grauze, ur. w 1940 roku, z którą rozmawialiśmy w Tyraspolu, na początku 2021 roku zmarła. W trakcie rozmów okazało się, że Polacy mieszkają także nieopodal Rybnicy, w miejscowości Iwanówka, do której członkowie zespołu udali się w celu rozpoznania terenu badawczego⁵.

W grudniu 2020 roku została oficjalnie powołana do życia przez Studium Europy Wschodniej UW Stanica Naddniestrzańska SEW UW. Funkcję koordynatora Stanicy otrzymała Helena Krasowska, a jej sekretarzem został Tomasz Horbowski, przebywający stale na miejscu w Kiszyniowie.

Warto zauważyć, że rok 2020 był trudny dla przeprowadzania badań terenowych, mianowicie pandemia światowa niemało przeszkodziła w ich realizacji. Badania takie polegają na spotkaniu się z człowiekiem, odwiedzinach w jego domu, są to bezpośrednie, często długie rozmowy.

Na przełomie lipca i sierpnia 2021 prowadzono badania terenowe, realizowane w ramach projektu *Świadectwo zanikającego dziedzictwa: Polacy w Naddniestrzu* pod kierownictwem Heleny Krasowskiej ze Studium Europy Wschod-

4 Pod koniec 2019 roku w ramach NPRH został zgłoszony projekt do Ministerstwa Edukacji i Nauki pt.: *Świadectwo zanikającego dziedzictwa. Encyklopedia wiedzy o Polakach na Bukowinie Karpackiej oraz w Naddniestrzu*, którego realizacja rozpoczęła się dopiero w kwietniu 2023 roku. Wówczas były już napisane wszystkie rozdziały tej książki. Ze względu na ważność problematyki badawczej oraz naturalne odchodzenie najstarszych Polaków, jak też wyjazdy z tego terenu osób w wieku średnim i młodszych, Dyrektor Studium Europy Wschodniej, Jan Malicki postanowił kontynuować realizację projektu jako zadanie „pilne!”.

5 Realizacja projektu w 2020 roku była możliwa dzięki wsparciu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w ramach zadania publicznego, dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za Granicą. Dodatkowe środki na realizację projektu, ale na inne zadania, zostały pozyskane ze Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego.

niej Uniwersytetu Warszawskiego. Wykonawcami projektu byli absolwenci SEW UW: Adam Błonowski i Krzysztof Zarecki.

Zespół badawczy udał się do Raszkowa. W pierwszych tygodniach prac badawczych bazę noclegową stanowił Dom Polski „Wołodziejowski”. Obszar badań obejmował Raszków i sąsiednie Kamionkę i Katerynowkę. Zespół badawczy odwiedził mieszkańców posiadających polskie korzenie oraz tych, których rodzice lub jedno z rodziców byli Polakami. W trakcie spotkań prowadzono rozmowy, tj. wywiady pogłębione oraz wypełniano ankiety dotyczące kwestii tożsamościowych, narodowościowych i religijnych. Ponadto prowadzono dokładną dokumentację fotograficzną oraz dygitalizowano przenośnym skanerem stare dokumenty, listy i zdjęcia uznane za wartościowe dla projektu.

W niedzielę 17 lipca 2021 roku zespół uczestniczył w mszach świętych w Kamionce i Raszkowie, podczas których księża informowali o badaniu i zachęcali do wzięcia w nim udziału, a po liturgiach zespół od razu ankietował parafian. Dodatkowo, w celu poszerzenia wiedzy historycznej i środowiskowej, dotyczącej Raszkowa i okolic, zespół odwiedził najważniejsze historyczne miejsca wsi: kościół katolicki (pierwotnie świątynia ormiańskokatolicka), ruiny XVIII-wiecznej synagogi, lokalne muzeum, okoliczne cmentarze żydowskie i prawosławne oraz zabytkowy cmentarz polski od lat porządkowany i restaurowany przez kolejne grupy wolontariuszy z Polski, głównie studentów Studium Europy Wschodniej UW. Odbyło się również spotkanie zespołu badawczego z lokalnymi władzami na temat prowadzonych badań oraz podjętego problemu badawczego, ważnego z polskiej perspektywy naukowej.

Po badaniach w Raszkowie i okolicach zespół badawczy przeniósł się do miasta Rybnica, gdzie kontynuowano badania terenowe. Tym razem gościna została udzielona przez ks. Tadeusza Magierowskiego, który zakwaterował i zagwarantował wyżywienie zespołowi w rybnickim domu parafii rzymskokatolickiej pod wezwaniem św. Józefa. Ksiądz Tadeusz informował w ramach ogłoszeń parafialnych o prowadzonych po mszach ankietach oraz prosił o zgłaszanie się Polaków na wywiady. Dzięki tym działaniom badania zakończyły się pełnym sukcesem. W rezultacie pozyskano 394 ankiety oraz przeprowadzono 91 wywiadów i odbyło szereg owocnych spotkań, w trakcie których otrzymano interesujące materiały w postaci nagranych wywiadów, fotografii, oraz historycznych dokumentów i listów rodzinnych. Pod koniec pobytu badania zostały przeprowadzone również w znajdującej się niedaleko Rybnicy wsi Iwanówka, gdzie po mszy ankietowano jej uczestników oraz rozmawiano „jak to dawniej było”. W ramach prac badawczych odwiedzono i przeprowadzono badania dokumentacyjne na polskiej części cmentarza rybnickiego, na którym pochówki rozpoczęły się w połowie lat 60.

XX wieku. Na starym cmentarzu polskim w Rybnicy obecnie znajduje się nowo wybudowany kościół pw. św. Józefa.

Zespół uczestniczył we wszystkich możliwych uroczystościach. Między innymi były to: odpust we wsi Słoboda-Raszków, gdzie jej proboszcz ks. Marcin Januś z rąk Ambasadora RP Bartłomieja Zdaniuka otrzymał nadany przez Prezydenta RP Andrzej Dudę Brązowy Krzyż Zasługi; „Dzień Henryka Sienkiewicza” zorganizowany przez Towarzystwo Kultury Polskiej „Jasna Góra”, w którym czynnie uczestniczyli Ambador RP Bartłomiej Zdaniuk oraz Dyrektor Jan Malicki. Odwiedziliśmy także siedzibę Stowarzyszenia Polskiego „Polonia” w Rybnicy.

Warto zaznaczyć, że studenci po raz pierwszy brali udział w badaniach terenowych tego typu. W związku z powyższym, ważnym etapem w organizacji badań były szkolenia. Prowadzono je najpierw w Warszawie w Studium Europy Wschodniej UW, a potem w terenie. W ramach projektu zapoznawano studentów z terenem badań, z jego historią, organizacją wyjazdu, a następnie z założeniami metodologicznymi projektu. Zwracano szczególną uwagę na teren badawczy oraz stosowne i odpowiedzialne zachowanie w terenie oraz w rozmowach z informatorami. Starano się, aby w rozmowie uczestniczyło nie więcej niż dwóch badaczy, tak aby badany miał swobodę otwartej, prywatnej wypowiedzi. Najgłówniejszym zadaniem było przeszkolenie studentów w posługiwaniu się narzędziami badawczymi.

Na przełomie sierpnia i września 2021 kontynuowano badania terenowe realizowane w ramach projektu *Świadectwo zanikającego dziedzictwa: Polacy w Naddniestrzu* pod kierunkiem Heleny Krasowskiej z SEW UW. Wykonawcami drugiego wyjazdu badawczego w 2021 roku byli studenci SEW UW: Kamelia Penkowska, Krzysztof Janik i Jakub Kuliński. Tym razem zespół skupił się na badaniach terenowych wśród Polaków w Tyraspolu oraz Benderach. Systematyczna praca w terenie pomagała w dostępie do rozmówców oraz wzbudzała zaufanie do badaczy. Dzięki współpracy i pomocy księży oraz liderów polskich organizacji, zwłaszcza Prezes Natalii Siniawskiej, zespół miał ułatwione kontakty z rozmówcami oraz powstała atmosfera sprzyjająca upowszechnianiu tematyki badań. W Rybnicy w ostatnim dniu badań ustawiła się wręcz kolejka rozmówców, którzy przynieśli pamiątki rodzinne i przyszli podzielić się swoimi rodzinnymi historiami. Wówczas, każdy ze studentów już samodzielnie prowadził rozmowy z Polakami. Studenci, tak z pierwszego etapu badawczego, jak i z drugiego szybko nabywali umiejętności pozwalających im w każdej chwili samodzielnie prowadzić wywiad. Wywiady przeprowadzano głównie w mieszkaniach rozmówców, w świetlicy przy plebanii lub w pomieszczeniach organizacji polskich. Kilka wywiadów przeprowadzono na powietrzu, a nawet w salce medycznej

w Raszkowie. Czasami w rozmowach brały udział osoby trzecie: mąż lub żona, córka lub wnukowie, dalsi krewni lub sąsiedzi. Specyfika prac związanych z realizacją tego projektu wiązała się także z szerokim oddziaływaniem, wychodzącą poza granice zbiorowości polskiej w Naddniestrzu.

W trakcie tych badań okazało się, że są prowadzone prace archeologiczne poświęcone osobom represjonowanym wokół twierdzy w Tyraspolu. Zespół badawczy również i te tragiczne ślady polskie starał się udokumentować. W tym czasie, kiedy ruszyliśmy w to miejsce, dzięki księdzu Piotrowi Kuszmanowi, prowadzone były ekshumacje w tzw. „polskiej jamie”, co oznacza, że wydobywano szczątki Polaków urodzonych w Słobodzie-Raszkowie. Było to 31 sierpnia 2021 roku. Przekaz archeologa oraz to co zobaczyliśmy ze studentami na miejscu, wstrząsnęło nami. Nigdy nie byliśmy tak blisko czaszek z kilkoma otworami po kulach, ludzkich kości oraz tak licznych ludzkich tragedii, bo przecież potomkowie tych rozstrzelanych do dzisiaj żyją i opowiadają nam o rodzinnych dramatach tych czasów.

Studenci, którzy prowadzili badania w drugiej turze byli po raz pierwszy w Naddniestrzu, wobec czego zadbano, aby zobaczyli również inne miejsca zamieszkałe przez Polaków: Raszków, Słobodę-Raszków i Rybnicę⁶.

W listopadzie 2021 roku delegacja ze Studium Europy Wschodniej w składzie: Jan Malicki, Adam Błonowski i Helena Krasowska uczestniczyli w odsłonięciu tablicy turystycznej w Jahorliku⁷. Ten projekt edukacyjno-turystyczny nawiązuje do historycznej granicy Rzeczypospolitej z Turcją z 1699 roku i słupa granicznego z 1703 roku. Tablica informacyjna przedstawia krótki zarys historyczny najważniejszych miejsc w tej okolicy. Szlak turystyczny został zainicjowany przez Towarzystwo Kultury Polskiej „Jasna Góra” w Tyraspolu. Na cmentarzu w Raszkowie został także umieszczony baner Studium Europy Wschodniej UW informujący, iż od 2016 roku w projekcie restauracji i oczyszczenia cmentarza biorą udział studenci tego wydziału Uniwersytetu Warszawskiego.

Delegacja odwiedziła również cmentarz w Jahorliku, na którym znajdują się płyty z napisami w języku polskim oraz rosyjskim. Odbyło się również spotkanie z naukowcami naddniestrzańskimi z Tyraspolu dr. Andriejem Kriwienko oraz dr. Igorem Czetwierikowem, którzy prowadzą prace związane z polskim

6 Projekt w 2021 roku finansowany był ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach wsparcia Polonii i Polaków za Granicą poprzez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Wsparciem dodatkowym służyło Studium Europy Wschodniej, od którego otrzymaliśmy narzędzia techniczne do przeprowadzenia ankiet, każdy z uczestników wypełniających ankietę otrzymał długopis, którym ją wypełniał oraz pamiątka.

7 Wyjazd, pobyt i udział w tym przedsięwzięciu były finansowane przez Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego.

dziedzictwem kulturowym na tych terenach. Delegacja zapaliła również znicze w miejscach związanych z polską pamięcią historyczną. Odwiedziła także miejsce ponownego pochówku osób represjonowanych w latach 1937–1938 obok tyraspolskiej twierdzy.

Na przełomie sierpnia i września 2022 roku przeprowadzone zostały kolejne badania terenowe wśród Polaków w Naddniestrzu. Kierownikiem ekspedycji była Helena Krasowska, profesor wizytująca w Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Pomocnikami i wykonawcami projektu na każdym etapie w terenie byli: Adam Błonowski, Krzysztof Zarecki, Władysław Siniawski, Igor Galatonow, Weronika Podolian i Katarzyna Olejnik. Badania zostały rozpoczęte w Tyraspolu, potem grupa badawcza przebywała w Rybnicy, skąd przenieśli się do polskiej wsi Słoboda-Raszków. Zespół skupił się na dokumentacji i archiwizowaniu ustnych relacji mniejszości polskiej w Naddniestrzu.

Dokumentacja artefaktów, dokumentów osobistych, archiwów stowarzyszeń polskich oraz tych znajdujących się w parafiach i urzędach stanowiła poważne uzupełnienie wypowiedzi rozmówców. Zostały one uwzględnione w badaniach w postaci dokumentacji fotograficznej, która stanowi istotne uzupełnienie źródeł ustnych, ponieważ ta warstwa zebranego w terenie dorobku nadaje sens kulturowy materialnym przejawom dziedzictwa.

Badania terenowe i spotkania z mieszkańcami w terenie prowadzą do inkluzji społecznej najstarszego pokolenia Polaków w Naddniestrzu, wsparcia i dowartościowania seniorów, ich pozycji społecznej, a przede wszystkim dostarczają wiedzy o dziedzictwie kulturowym tego środowiska, odgrywają ważną rolę w socjalizacji młodego pokolenia w zakresie tradycji rodzinnych i lokalnych. W wyniku badań powstał zbiór dokumentujący dziedzictwo kulturowe w postaci treści, sposobów transmisji i nadawania funkcji w zbiorowościach małej skali, tj. w rodzinach, społecznościach lokalnych i regionalnych w Polsce i w Republice Mołdawii⁸.

W dniach 21–29 września 2023 roku zostały przeprowadzone badania weryfikacyjne wśród mniejszości polskiej w Naddniestrzu. Po napisaniu dużych partii tekstu okazało się, że wykonanie weryfikacji oraz uzupełnień do całości zrealizowanych badań jest niezbędne. Badania w terenie pokazały, że nie zawsze dokonano zapisu, podpisu pod dokumentami, zdjęciami, okazało się również, że są nowe materiały, które wymagają opracowania, a następnie weryfikacji, zwłaszcza dokumenty towarzystw polskich. Badania weryfikacyjne zostały przeprowadzone przez zespół kierowany przez Helenę Krasowską. W badaniach

8 Projekt *Świadectwo zanikającego dziedzictwa: Polacy w Naddniestrzu. III Edycja* finansowany był ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w ramach wsparcia Polonii i Polaków za Granicą poprzez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

uczestniczyli: Jan Malicki, Kamelia Penkowska, Krzysztof Zarecki⁹. Po badaniach weryfikacyjnych już nie dokonywano uzupełnień zmian składu nauczycieli czy liczby uczniów, oraz nie wprowadzano już żadnych innych prac i informacji dotyczących szeroko zakrojonej działalności Polaków Naddniestrza.

Warto zaznaczyć, że prowadzenie badań terenowych w Naddniestrzu we wszystkich opisanych latach nie należało do zadań ani lekkich, ani prostych. Jadąc w kierunku Naddniestrza z Kiszyniowa, pierwszym punktem ciężkości było przekroczenie granicy mołdawsko-naddniestrzańskiej, na której trzeba się wylegitymować i uzyskać Kartę Migracyjną z podaniem miejsca i celu pobytu. Kolejny punkt ciężkości przypadł na lata po pandemii, a zwłaszcza na okres po rozpoczęciu 24 lutego 2022 roku wojny na Ukrainie. Wówczas wszystkie punkty graniczne, ale i przejazdy pomiędzy miastami i miasteczkami zostały uposażone w punkty kontrolne. Ten punkt ciężkości i złożoności badań celowo pozostawiam nieopisany, być może znajdzie się cały opis prowadzonych badań terenowych w Naddniestrzu w moich pamiętnikach. Pomimo różnych trudności towarzyszących wyjazdom do Naddniestrza został osiągnięty cel badań i ich wyników w postaci niniejszej monografii.

Uwagi metodologiczne

Rozpoznanie terenu oraz badania pilotażowe przeprowadzone metodą wywiadów oraz wywiadów pogłębionych umożliwiły mi zastosowanie następujących technik badawczych. Badania zostały przeprowadzone metodą indywidualnych wywiadów pogłębionych, polegających na poznaniu historii życia rozmówcy, ze szczególnym uwzględnieniem języka/języków, jakimi posługują się respondenci. Pytania były ukierunkowane głównie na historię od dzieciństwa, zwłaszcza na używanie różnych języków w domu rodzinnym, w gronie sąsiedzkim, na codzienne życie językowe rozmówcy. Kolejne pytania dotyczyły edukacji i uczenia się języków w szkole. Nie zabrakło również pytań o dorosłe życie rozmówcy i jego najbliższe otoczenie językowe – zwracano szczególną uwagę na język w sferze modlitwy prywatnej oraz modlitwy wspólnotowej. Rozmówcy w wieku emerytalnym byli pytani, w jakim języku rozmawiają z wnukami, z sąsiadami. Główny nacisk położono na pytania dotyczące tożsamości, np. co charakteryzuje Polaków w danej miejscowości; czy bycie Polakiem/Polką jest trudne? Czy czujesz się Polakiem/Polką, czy należysz również do innej naro-

9 Wyjazd Heleny Krasowskiej i Jana Malickiego pokryto z funduszy Studium Europy Wschodniej UW, delegacja Kamelii Penkowskiej i Krzysztofa Zareckiego została zrealizowana w ramach grantu NPRH Świadectwo zanikającego dziedzictwa. *Encyklopedia wiedzy o Polakach na Bukowinie Karpackiej oraz w Naddniestrzu*, nr umowy 0363/NPRH9/H11/88/2021, nr rejestracyjny 11H 20 0363 88. Przeprowadzono wówczas pierwszą dokumentację do platformy multimedialnej.

dowości? Czy twoja tożsamość polska jest wyjątkowa? Czy masz Kartę Polaka? Jakie posiadasz obywatelstwa? Pytania kolejne również wynikały z odpowiedzi poszczególnych rozmówców. Wywiady te były prowadzone w przyjaznej atmosferze, często dochodziło do spontanicznych dodatkowych dialogów. Chodziło mi o to, aby rozmówca opowiedział o własnym doświadczanym świecie, o postrzeganiu otaczającego świata w języku i kulturze, o wydarzeniach i otaczających zjawiskach, o zwykłej codzienności. Zastosowano również cztery ważne zasady zgłoszone przez Władysława Miodunkę, z którymi w pełni się zgadzam, a których uwzględnianie jest konieczne dla jakości zebranych danych i ich interpretacji. Są to według Władysława Miodunki: otwartość, która powinna cechować postawę badacza i badanego; dobra komunikacja między uczestnikami badań; naturalność prowadzenia badań (zwykła rozmowa staje się często wywiadem pogłębnym); interpretacja zebranych danych (Miodunka, 2016, s. 51).

Przeprowadzone badania wstępne pokazały, że nie można dokonać charakterystyki gramatycznej mowy polskiej, używanej przez Polaków mieszkających w Naddniestrzu, ponieważ reprezentują oni bardzo różnorodną polszczyznę, a tych którzy używają lokalnej odmiany języka polskiego jest bardzo mało. Rekoniesans wśród Polaków w Naddniestrzu dał impuls, aby przeprowadzić analizę porównawczą konkretnych biografii językowych, które z jednej strony różnią się między sobą, z drugiej jednak mają wspólne wskaźniki tożsamościowe. Wywiady prowadzono z osobami deklarującymi się jako Polacy, w większości wyznania rzymskokatolickiego.

Kolejna część inspiracji metodologicznych to przeprowadzenie ankiet na tematy związane z narodowością, wyznawaną religią, używanymi językami w środowisku domowym, w szkole, w środowisku sąsiedzkim, w języku modlitwy. Nie zabrakło w ankiecie pytań na temat obywatelstwa oraz Karty Polaka. Ciekawe odpowiedzi pojawiły się na temat asocjacji ze słowem *Polska* oraz przy wskazywaniu historycznej osobistości związanej z polską kulturą. Ankieta prowadzona była wśród osób pełnoletnich, w języku rosyjskim, zrozumiałym dla każdego rozmówcy. Wszystkim badaniom towarzyszyła dokumentacja fotograficzna. Podstawowy zbiór dokumentów ma charakter danych wywołanych, który został uzupełniony o dane zastane. Podstawowym materiałem badawczym w tym wypadku są przekazy ustne członków środowiska polskiego w Naddniestrzu. Prace zespołu w terenie skupiły się na:

- a. uzyskaniu dokumentów mówiących o faktach zaistniałych w przeszłości, które są nadal obecne w pamięci i świadomości tych osób i środowisk;
- b. zgromadzeniu dokumentacji zawierającej interpretacje oraz opinie o tych faktach świadków historii.

Ich ważnym uzupełnieniem są dane zastane, czyli dokumenty osobiste i urzędowe. Są one potraktowane jako nośniki pamięci indywidualnej lub/i zbiorowej. Ich skompletowanie i opracowanie służy utworzeniu cennego zbioru materiałów źródłowych o charakterze poznawczym, pozwalającym prowadzić dalsze analizy przedstawicielom różnych dyscyplin naukowych i studentom. Dane te są też pomocne w tworzeniu polityki wspierania pomocy społecznej dla środowisk polskich poza granicami Kraju.

Najcenniejszym efektem zrealizowanego projektu jest zebrany materiał dokumentacyjny, który składa się z:

- 3800 fotografii dokumentujących sytuację codzienną życia Polaków w Naddniestrzu, obiekty przyrodnicze, artefakty etnograficzne, oraz wszystkie wydarzenia, w których uczestniczył zespół badawczy;
- 2100 skanów dokumentów, ilustrujących sytuację językową i kulturową Polaków w Naddniestrzu;
- 60 godzin nagrań na dyktafon elektroniczny rozmów z mieszkańcami poszczególnych miasteczek i wsi, ukazujących sytuację językową, tożsamościową, historyczną lokalną, rodzinną;
- 5 godzin nagrań wideo liderów organizacji polskich, pokazujących rozwój sytuacji lokalnej społeczności.

Uzyskany w trakcie badań materiał stanowi cenne świadectwo i źródło wiedzy historycznej, etnograficznej, językoznawczej. W przypadku Jahorlika jest to dokumentacja śladów polskich w formie napisu na płytach nagrobnych, w niektórych przypadkach rozmówcy legitymizowali się polskim pochodzeniem dziadków, sami nie identyfikując się już z kulturą polską i jej tożsamością.

Badania terenowe przeprowadzono w miastach i wsiach Naddniestrza, w których mieszkają lub mieszkali Polacy. Wywiady były przeprowadzane w językach polskim, rosyjskim i ukraińskim. Wywiadów udzieliło 81 kobiet i 10 mężczyzn. Odbyły się one w mieszkaniach rozmówców, w salkach parafialnych, w parku, na wolnym powietrzu, w przychodni lekarskiej.

Tabela 1. Struktura wieku osób udzielających wywiadów

Lata urodzenia	1930– 1940	1941– 1950	1951– 1960	1961– 1970	1971– 1980	1981– 2000
Liczba osób	15	23	23	11	11	8

(źródło: opracowanie autorki)

Wszystkie ankiety zostały przeprowadzone w 2021 roku w języku rosyjskim, rozumiałym dla ogółu wypełniających, głównie w kościołach katolickich po wszystkich mszach niedzielnych, kiedy to największa liczba osób uczestniczy w nabożeństwach. W Raszkowie ankiety były wypełniane u rozmówców w domach, a w Słobodzie-Raszkowie ze względu na wiek rozmówców pomagały je wypełniać uczennice, nauczycielka języka polskiego oraz parafianki. Razem w Naddniestrzu ankietę wypełniło 281 kobiet i 113 mężczyzn. Poniższa tabela prezentując układ wiekowy ankietowanych.

Tabela 2. Struktura wieku ankietowanych

Lata urodzenia	1930 –1940	1941 –1950	1951 –1960	1961 –1970	1971 –1980	1981 –1990	1991 –2000	2000 –2002
Liczba osób	22	38	87	64	67	54	34	28

(źródło: opracowanie autorki)

Koncepcja pracy

Po zaprezentowaniu celów postawionych w pracy, koncepcji badań terenowych, opisu zastosowania odpowiednich metod gromadzenia materiału, a następnie jego opracowania, w celu łatwiejszego zrozumienia problematyki chciałabym przedstawić przemyślane przeze mnie układy książki. Monografię otwiera wprowadzenie poświęcone administracyjno-historycznemu obrazowi Naddniestrza. Jest to jedynie zarys historyczny, gdyż na ten temat powstało wiele prac historycznych, politologicznych, do których w tekście się odwołuję. Ten krótki szkic ma jedynie na celu pokazanie, jak zmieniały się granice administracyjne oraz skomplikowane losy Polaków zamieszkujących na tym terytorium, co miało wpływ na używanie języków w szkolnictwie, ale także w sferze rodzinnej i sąsiedzkiej. Kolejny podrozdział dotyczy osadnictwa mniejszości polskiej na badanym terenie. Jest jedynie zarysem, a raczej wskazaniem na problem osadnictwa polskiego. Często pisząc o mniejszości polskiej w Naddniestrzu odwołuję się ogólnie do współczesnej Republiki Mołdawii, gdyż i mniejszość polska stanowiła w pewnych latach osadnictwo zwarte, np. w Besarabii. Ten podrozdział jest jedynie wprowadzeniem do skomplikowanej sytuacji osadnictwa polskiego w Naddniestrzu. Nieco więcej informacji o Polakach czytelnik znajdzie w poszczególnych rozdziałach.

Celowo również zastosowałam układ kolejności rozdziałów według miejscowości zamieszkałych przez Polaków w Naddniestrzu. Zaczynamy opis od Raszkowa, następnie krótko prezentuję ślady polskie w Kamionce i Jahorliku, kolejny rozdział dotyczy wyników badań w Słobodzie-Raszkowie i Katerynowce. Następny rozdział opisuje problematykę polskiego dziedzictwa kulturowego w Ryb-

nicy, Iwanówce, Tyraspolu i Benderach. Wybrano taki podział, aby po pierwsze czytelnik po kolei mógł odwiedzić każdą z badanych i opisanych miejscowości, a po drugie gdybym zastosowała podział na sfery życia codziennego, kościelnego, społecznego, używanych języków i tożsamości to zakłóciłoby porządek założonego celu tej pracy prezentującej wyniki badań. Ponadto zastosowany układ rozdziałów umożliwia odrębne studiowanie każdej z opisanych miejscowości.

Kolejność rozdziałów dotyczących miejscowości, w których prowadzono badania jest następująca: Raszków, Słoboda-Raszków, Rybnica, Tyraspol, Bendery. Następnie w podrozdziałach według podobnego schematu omawiam kolejne zagadnienia. Po zaprezentowaniu krótkiego zarysu historycznego miejscowości wraz z dziejami osadnictwa polskiego, podaję liczbę opracowanych ankiet, a następnie ich wyniki w kolejności tematycznej. Najpierw prezentuję w formie diagramu i komentarza deklarowaną narodowość ojca i matki osoby ankietowanej. Następnie omawiam wyniki badań dotyczące używanych języków w sferze domowej. W dalszej kolejności przedstawiam deklaracje ankietowanych na temat znajomości języka polskiego przez ich babcię i dziadków oraz dokonaną przez nich samoocenę znajomości języka polskiego według podanych kryteriów. Ankietowani również deklarowali czy mają bliższą lub dalszą rodzinę w Polsce, czy odwiedzili ojczyznę przodków i ile razy oraz z czym kojarzy się im słowo *Polska*. Bardzo interesujące są odpowiedzi ankietowanych na temat znajomości wybitnych polskich postaci historycznych.

W poszczególnych rozdziałach, znajdziemy też podrozdziały dotyczące sfery Kościoła katolickiego, w których prezentowany jest zarys historyczny z datami i dokładniejszymi danymi, odnoszącymi się do odrodzenia parafii katolickich po 1990 roku w Naddniestrzu. Będą tam też wyniki badań poświęcone używaniu języków w sferze religijnej, w modlitwie prywatnej, deklarowanej narodowości osób wyznających katolicyzm, jak również określeniu wyznania ojca i matki ankietowanych oraz religii ich sąsiadów. Choć te informacje są pewnego rodzaju raportem, wzbogacam je licznymi cytatami z wypowiedzi osób badanych, jak też oddaję głos studentom i absolwentom SEW UW, aby w ten sposób docenić i pokazać pracę młodych ludzi, którzy zaangażowali się w tak ważną sprawę dla polskiego dziedzictwa kulturowego. Te ważne, moim zdaniem, relacje z badań w Naddniestrzu giną rozsiane w prasie lub na profilach społecznościowych, a ta książka zbiera je w jednym miejscu, aby ocalić je od zapomnienia. W rozdziale dotyczącym Raszkowa celowo zamieściłam informację o cmentarzu polskim, mającym dużą wartość dla polskiego dziedzictwa kulturowego. A pisząc o szkolnictwie w Rybnicy umieszczam dość długi fragment tekstu, który przysłała mi pierwsza polska nauczycielka w tej miejscowości. Ponadto zamieszczam fragment tekstu i zdjęcie udostępnione przez Pawła Brudzyńskiego, który po-

dzielił się rodzinną pamiątką, aby polski ślad w Saracei pod Rybnicą, który już zanikł, uwiecznić.

Kolejne podrozdziały dotyczą powstania i działania polskich organizacji w: Raszkowie, Słobodzie-Raszkowie, Rybnicy i Tyraspolu, tzn. w miejscowościach w których te organizacje istnieją. Staram się w sposób chronologiczny zaprezentować czas powstania, zakres działania oraz podać wybrane przykłady działalności tych organizacji. Pisząc te rozdziały zauważyłam, jak szybko zaciera się stan nie tak jeszcze odległy. Następnie przechodzę do tematyki szkolnictwa i przedstawiam pozyskane informacje o nauczaniu języka polskiego w poszczególnych miejscowościach, o nauczycielach, o liczbie uczniów itd. Następnie prezentuję wyniki ankiet, które tematycznie są związane z językami, w których ankietowani pobierali naukę w szkołach, następnie przechodzę do zaprezentowania wyników badań o używanych językach w sferze sąsiedzkiej i w komunikacji z przyjaciółmi. W rozdziale o Raszkowie jest dodatkowo relacja Szymona Cymera o jego poglądzie na pewne sprawy społeczne i językowe dotyczące tej miejscowości. W rozdziale o Słobodzie-Raszkowie znalazł się dodatkowo opis języka folkloru. Natomiast w rozdziale o Tyraspolu jest fragment o represjach z lat 1937–1938, a także nieco uwag na ten temat można przeczytać w rozdziale o Słobodzie-Raszkowie. W Benderach, Katerynowce, Iwanówce, Kamionce, Jahorliku nie ma polskiej organizacji. W każdej z zaprezentowanych miejscowości zebrałam materiał dotyczący śladów kultury i języka polskiego na tyle, na ile on był możliwy, również ze względu na liczbę zamieszkałych tam Polaków i brak nauczania w tych miejscach języka polskiego. Starałam się odznaczyć ślady polskie nawet tam, gdzie jest nikła liczba Polaków lub w miejscach, gdzie jedynie nagrobki wskazują na to, że zamieszkiwali je Polacy. Wspominam o Kamionce i Polakach tam mieszkających, o śladach polskich w Jahorliku, o Polakach w Katerynowce i Iwanówce. To również uzasadnia wybór takiej, a nie innej konstrukcji tej pracy.

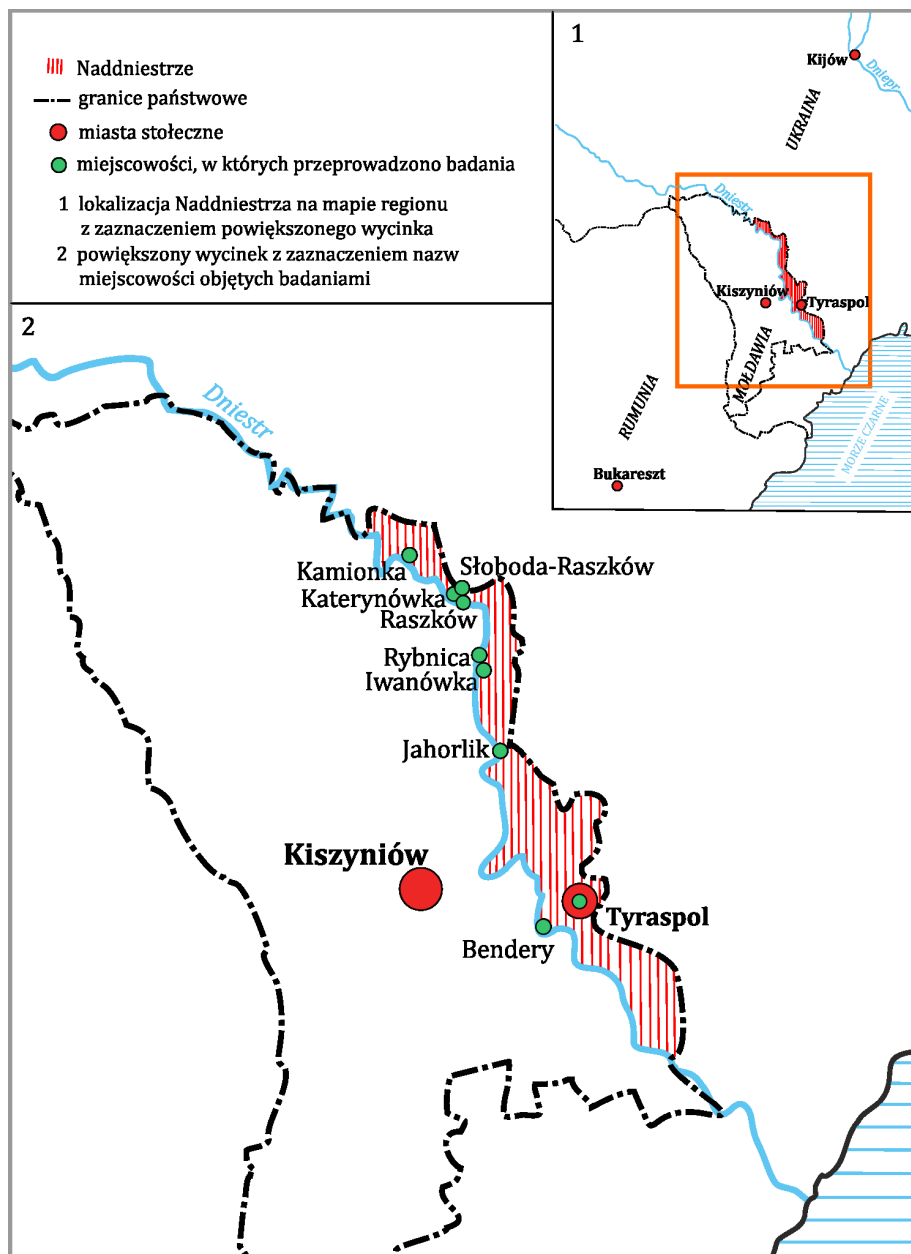
Wyniki ankiet są zaprezentowane w formie tabel lub diagramów oraz wzbogacone o komentarze Polaków z poszczególnych miejscowości. Celowo też prowadzam czytelnika do teoretycznego uzasadnienia, tj. rozdziału *Tożsamość a dokumenty urzędowe*, stosując zasadę od praktyki do teorii, a nie odwrotnie, jak jest zwykle stosowane w książkach naukowych. Na koniec otwieram dyskusję teoretyczną, z jednej strony po zaprezentowaniu analizy empirycznej, z drugiej zaś – tu prezentuję również wyniki badań dotyczących posiadania Karty Polaka oraz otrzymanych obywatelstw przez osoby ankietowane. Te wyniki dotyczą wszystkich badanych, tak aby pokazać na szerszym tle, jak wygląda sytuacja posiadania dokumentów urzędowych, a czasami także ich zastosowania. Tu też czytelnik znajdzie odpowiedź na tematy tożsamościowe badanych Polaków, ich opinię oraz głos w tej sprawie.

W książce znajdują się fotografie z albumów rodzinnych. Zamieszczam także liczne fotografie z badań, pamiątkowe zdjęcia, tabele i diagramy prezentujące wyniki badań oraz dokumenty. Na zamieszczenie wszystkich fotografii pozyskałam zgodę na opublikowanie w książce. Każda fotografia lub dokument są opisane, gdzie je wykonano lub wydano, z którego roku pochodzi oraz z czyjego archiwum. Przytaczane wypowiedzi rozmówców są w języku, w którym zostały zapisane w czasie badań, a w ich opisie zaznaczono miejscowość, w której zebrano materiał, płeć tej osoby (oznaczam: k – kobieta, m – mężczyzna) oraz rok jej urodzenia.

W zakończeniu książki czytelnik znajdzie podsumowanie całości oraz materiały porządkowe: spisy tabel, fotografii, diagramów, dokumentów. Książkę zamyka bibliografia oraz streszczenia w językach: angielskim, rumuńskim, rosyjskim i ukraińskim.

Badany obszar, z zaznaczonymi punktami prowadzenia badań obejmuje mapę Nadniestrza na następnej stronie.

Mapa 1. Naddniestrze z zaznaczeniem badanych miejscowości



(źródło: opracowanie Barbara Grunwald-Hajdasz)

